

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty

we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-00
z dostawą do domu . . . zł. 5-30
na prowincji:
z przesyłką poczt. . . zł. 5-30
za granicą . . . zł. 6-00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji 20 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Z graniczne o 50 proc. drożej

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P.K.O. Lwów 500.900. — Tel. Redakcji 27. Red. naczelny 71-02. Międzyzmiastowy 27. — Tel. Administracji i Drukarni 14-27.

ZJAZD BELINIĄKÓW W WARSZAWIE.

Warszawa, 26 listopada. (PAT). Dziś odbył się w Warszawie ważny zjazd Koła b. l. p. ul. Legionów polskich, na który przybyli beliniacy z całej Polski w liczbie kilkudziesięciu, m. i. wojew. Wł. Belina - Prażmowski, generałowie Głuchowski, Zaruski, Mecanowski, Wieniawa, prez. P. A. L. Sieroszewski i sek. generalny B. B. W. R. poseł Osiniński.

Załatwiono szereg spraw organizacyjnych i dokonano wyboru nowych władz Koła. Na prezesa wybrano ponownie gen. Wieniawę - Długoszowskiego. Zjazd uchwalił obchodzić uroczystości w przyszłym roku wyruszenie 4 sierpnia 1914 pierwszego patrolu do Jędrzejowa, w składzie: Belina-Prażmowski, Głuchowski, Skrzyński - Kmiecic, Hanka - Kulesza, ś. p. płk. Jabłoński i ś. p. ppor. Bończa - Karwacki.

AKADEMJA KU CZCI B. PREMERA MORACZEWSKIEGO W BORYSLAWIU.

Borysław, 26 listopada. (PAT). Staraniem Z. Z. Z. odbyła się dnia 25 b. m. w Boryslawiu Akademia ku czci inż. Jędrzeja Moraczewskiego, pierwszego prezesa Rady Ministrów Odrodzonej Polski. Uczestnicy uroczystości zebrani w liczbie kilkuset osób, wysłali depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i Jubilate.

WYBORY DO RAD MIEJSKICH W WOJEW. POZNAŃSKIM.

Poznań, 26 listopada. (PAT). Dzisiejsze wybory do rad miejskich wojew. poznańskiego odbywały się pod znakiem niezwykle ożywionej agitacji większych bloków. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Toruń, 26 listopada. (PAT). Wybory do rad miejskich odbyły się dziś na terenie wojew. pomorskiego w 33 miastach. Przebieg spokojny. Listy prorządowe mają przewagę.

230 KOMUNISTÓW ARESZTOWANYCH W PRUSACH.

Berlin, 24 listopada. (PAT) Według ogłoszonego sprawozdania tajna policja w Prusach aresztowała w ostatnim czasie 230 funkcjonariuszy komunistycznych. Przeciwnie znacznej części aresztowanych wdrożono dochodzenia o zdradę stanu. Wszyscy znajdują się w więzieniu brewencyjnym. W samym Berlinie w czasie przeprowadzonych rewizyj skonfiskowano około 25.000 celnarów nielegalnej biblioteki komunistycznej.

ZEBRANIE FRANCUSKICH GRUP LEWICOWYCH NIE DAŁO REZULTATU.

Paryż, 26 listopada. (PAT) Odbudowa kartelu lewicowego natrafia na trudności wywołane wczoraj przez radykałów. Zebranie wszystkich grup lewicowych nie doprowadziło do pozytywnego wyniku.

Chautemps tworzy rząd.

Paryż, 26 listopada. (PAT) Senator Chautemps zakomunikował oficjalnie, że przyjął misję tworzenia gabinetu.

Kamił Chautemps, z zawodu adwokat, urodził się w r. 1885 Ojciec jego był wielokrotnym ministrem Francji. Chautemps w r. 1919 po raz pierwszy został wybrany na posła. Wstąpił do grupy radykalnej. W r. 1928 ponownie uzyskał mandat. Chautemps piastuje tekę ministra sprawiedliwości w pierwszym gabinecie Herriota, oraz spraw wewnętrznych w 3-cim gabinecie Painlevégo i w 8-ym gabinecie Brianda, wreszcie w drugim gabinecie Herriota. W r. 1930 był szefem krótko trwałego rządu, poczem objął tekę ministra oświaty w gabinecie Steega. W r. 1932 ponownie zostaje ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie Herriota, zachowując tę tekę w następ-

nych gabinetach Boncoura, Daladiera i Sarrauta. W partii radykałów socjalnych Chautemps odgrywa dużą rolę.

Paryż, 26 listopada. (PAT) Według wszelkiego prawdopodobieństwa dziś późnym wieczorem zostanie utworzony gabinet Chautemps w przypuszczalnym składzie: premier i sprawy wewnętrzne Chautemps, wicepremier i ministerstwo sprawiedliwości Steede albo Gardey, wojna — Daladier, sprawy zagraniczne — Boncour, finanse — Bonnet, budżet — Pietri, marynarka — Sarraut, lotnictwo — Cot, oświata — de Monzie lub Lamoureux, roboty publiczne — Paganon, praca — Frot, handel — Queille albo Baraty, rolnictwo — Durand, marynarka handlowa — Dalimier albo Marchandean, zdrowie publiczne — Lisbonne, poczta i telegraf — Mistler, emerytury — Ducos.

Prasa o wizycie ambasador. Ponceta u Hitlera.

Berlin, 26 listopada. (PAT). Wiadomość o wizycie ambasadora Ponceta u Hitlera, ujawniona wskutek niedyskrecji popełnionej w Berlinie, komentowana jest obszernie przez prasę.

Paryż, 26 listopada. (PAT). „Matin”

podaje, że w trakcie rozmowy z ambasadorem Francji, Hitler zwrócił uwagę na konieczność wyświeślenia rewelacji „Petit - Parisien”, „Echo de Paris” donosi, że Hitler żądał szybkiego uregulowania kwestii Zagłębia Saary.

Poważne społeczeństwo i niesforna młodzież.

A więc dzień próbnego ataku gazowego na Lwów, mamy już poza sobą. Nasuwa on pewne refleksje. Był bowiem jednocześnie dniem próby moralnej dla całej ludności. Wykazał, o ile ludność ta jest społecznie dojrzała, o ile poddać się umie w potrzebie niezbędnej dyscyplinie, szanując postanowienia i przepisy Władzy. I pod tym względem próba dała naogół rezultat jak najlepszy. Mieszkańcy miasta naszego bez różnicy narodowości okazali się zbiorowiskiem: karnem i roztropnym. Zachowanie się ich było świadomym współdziałaniem z wysiłkiem i intencjami tych, co stali na czele podjętego ćwiczenia, wielką kiedyś mieć mogącego doniosłość.

Lwów, jako całość, był poważny, spokojny i lojalny, zarówno w dzień jak w noc. Na tem tle jakże jaskrawo odbiło zachowanie się jakiejś części akademickiej młodzieży. Wstydzili się za nią trzeba... Ona jedna dała świadectwo, jak zawsze niezmiennemu warchołstwu, którego ją nauczono i w którym pewnie sfery starają się ją utwierdzać. Ciagle i zawsze, aby nie wyszła z wprawy... Przy każdej okazji występuje więc jako czynnik destrukcji. I to nie jest dziecinna swawola, to jest planowy, „przemysłany” — jeśli tak o błazństwie rzecz można — stosunek do wszystkiego, co łączy się z powagą Władzy i Państwa. Uraganie powadze tej, to owych awanturników politycznych minorum gentium cel bezustanny. Byli mu wierni i podczas sobotnich alarmów.

Gdy miasto całe poddało się posłusznie konieczności chwili, tylko garść akademików lwowskich złośliwie gasiła markujące gazy, świece dymne na ulicy Marszałkowskiej, zmykając naturalnie po tym bohaterkim wyczynie przed policją i chroniąc się w „nieetykalnych” murach Uniwersytetu... A gdy w nocy nastąpił drugi atak samolotów i gdy żądano od wszystkich szczelnego zamknięcia okien i zgaszenia światel — tylko gromada studentów znów, w domu akademickim przy ul. Łozińskiego, uważała za słusne rozsiąść się w naociecz potwierczanych i oświetlonych oknach i świstkami utrudniać pracę mozolną i baczenie na ład w mieście organom bezpieczeństwa.

Jak wygląda podłoże tego rodzaju psotnictwa — ktoś nie wie. To były także „ćwiczenia”, ćwiczenia walki z tem wszystkiem, co jest idącym zgóry nakazem, ściśle związanym z porządkiem i spokojem publicznym dziś i w przyszłości. Bo to są właśnie owe czynniki nienawistnie zaprawianym do ciągłego skandalu „idejowym” macicielem stosunków. Wiemy z pod jakiego są znaku... Tym razem nie byli jednak bezkonkurencyjnym zwolennikami anarchii. Tegoż dnia na Politechnice studenci - komuniści rozdawali ulotki wywrotowej treści. Ci ostatni siedzą już za kratą. „Psotnictwo”, niegodne młodych obywateli swej Ojczyzny, uszło narazie bezkarnie. Wzbudziło zato powszechne oburzenie...

UROCZYSTOŚCI KU CZCI KRÓLA BATOREGO W GRODNIU.

Grodno, 26 listopada. (PAT). Dzień dzisiejszy obchodzony był w Grodnie uroczystości dla uczczenia pamięci króla Stefana Batorego z okazji święta pułkowego 81 p. p. im. króla Batorego. Po nabożeństwie odbyła się dekoracja odznaka pułkowa Pana Prezydenta Mościckiego, Uniwersytetu wileńskiego na ręce prof. Stankiewicza, gen. Dąb-Biernackiego, Litwinowicza i Żeligowskiego oraz kilkunastu jeszcze osób.

Następnie przemawiał wojewoda Kocialski, poczem na znak hołdu pamięci Batorego, pochyliły się sztandary i nastąpiła 1-minutowa cisza.

Po defiladzie Pan Prezydent wziął udział w organizacyjnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego dla odbudowy zamku grodzieńskiego. Komitet postanowił przystąpić do przywrócenia świetności zamku grodzieńskiego do

ZWŁOKI POR. MĄCZKI ZATRZYMANE NA GRANICY.

Warszawa, 26-go listopada. (PAT) W nocy z soboty na niedzielę nadeszła do Warszawy nieoczekiwana wiadomość, że władze sowieckie dla dokonania pewnych formalności, zatrzymały na granicy polsko - sowieckiej w Szepietówce wagon ze szczątkami żołnierza - legionisty, ś. p. por. Józefa Mączki. Skutkiem tego powitania trumny w Zdobunowie i pogrzebu w Warszawie należy oczekiwać dopiero 28 wzgl. 29 b. m. w Zdobunowie.

ZGON MINISTRA FRANCUSKIEGO ALBERTA

Paryż, 26 listopada. (PAT). Wczoraj wieczorem po dwutygodniowej chorobie zmarł były minister Francois Albert. Za czasów Clemenceau Albert był sekretarzem redakcji „L'Homme Libre”, później redaktorem parlamentarnym L'Oeuvre. W roku 1920 został mianowany senatorem. W roku 1928 wszedł do Izby deputowanych z ramienia stronnictwa radykalnego.

Francois Albert był ministrem oświaty w gabinecie Herriota i ministrem pracy w ostatnim gabinecie Daladiera.

WIELKI POŻAR LASÓW KOŁO LOS ANGELES.

Los Angeles, 26 listopada. (PAT). W okolicznych lasach wybuchł pożar, który z powodu silnego wiatru ogarnął olbrzymie przestrzenie. Pożar zagraża licznym osadom i miasteczkom. Płomień widoczny są z Los Angeles. Olbrzymie kłęby dymu unoszą się nad całą okolicą.

3000 ludzi bierze udział w akcji, mającej na celu powstrzymanie rozszalałego żywiołu. Pożar sięga krańców osady Tugunga, skąd mieszkańców ewakuowano. W ostatniej chwili donoszą, że wiatr zmienił kierunek, wskutek czego prawdopodobnie uda się uratować zagrożoną osadę. Według przybliżonych obliczeń już obecnie straty wynoszą przeszło 3 milionów dolarów.

Wiadomości bieżące

27

listopada
1933

Poniedziałek

Walerjana

lutro: Zdzisława

Wschód słońca: 7:16
Zachód słońca: 15:31

TEATR WIELKI

Poniedziałek 27 b. m. o g. 7.30 Jubileusz I. Berskiego: premiera „Pieniądz to nie wszystko” kom. w 3 akt. Bus-Fekety'ego.

Wtorek, 28 b. m. o g. 7.30: „Pieniądz to nie wszystko”.

Sroda, 28 b. m. o g. 7.30: „Pieniądz to nie wszystko”.

TEATR ROZMAITOŚCI

Poniedziałek 27 b. m. o g. 7.30: „Moja siostra i ja”.

Wtorek, 28 b. m. o g. 7.30: Premiera „Waterloo”, W. Raorta.

Sroda, 29 b. m. o g. 7.30: „Waterloo”.

COLOSSEUM.

Film „Syn Dżungli”. rewia „Hallo Ameryka”.

KINOTEATRY

ADRJA: „Benhur”.

APOLLO: „Dreyfus”.

ATLANTIC: „Kawalkada”.

CASINO: „Tysiąc i druga noc”.

CHIMERA: „Kawalkada”.

GRAZYNA: „Kamerdyner Jaśnie Pań” i rewia.

KOPERNIK: „Złote sidła”.

MARYSIENKA: „Złote sidła”.

MIRAŻ: „Włóczęga” oraz „Laurel i Hardy”.

MUZA: „Kurtyzana” z Greta Garbo.

PALACE: „Gorżka herbata generała Yen”.

PAN: „Pocałunek przed lustrem” oraz „Romeo i Julcia”.

PASAŻ: „Napiętnowani ludzie bez sumienia”.

RAJ: „Szpieg w masce” z Ordonówną.

STYLOWY: „Dzika dziewczyna”, oraz rewia „Automat miłości”.

SWIT: „Pod Twoją obronę”.

UCIECHA: „Wyspa zatraczonych dusz” i rewia.

BIURO KONCERTOWE M. TIERKA:

Poniedziałek 27 listopada: Dela Liptńska, pieśniarka i parodystka.

Piątek 1 grudnia: IV Mistrzowski Koncert — Bronisław Huberman, skrzypek (Teatr Wielki).

— Zjednoczone Zachowawczych Organów Politycznych donosi, że zebranie dyskusyjne, na którym Senator i Prezes tutejszej Izby Przemysłowo-handlowej, dr. Marcin Szarski wygłosi referat p. t. „Gospodarka na rozdrożu”, odbędzie się we wtorek dnia 28 listopada 1933 r., o godz. 18 (tj. 6 popołudniu) w sali Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie, ul. Zimorowicza 17 (parter). Wstęp wolny dla PT, Członków i Gości, którzy będą mile widziani.

— Do dzisiejszego numeru dołączamy dodatek powieściowy Florencji Berclay p. t. „Lady Elaine” w autorzonym przekładzie Felicyi Zielińskiej.

— Zmiany programowe lwowskiego radja: Poniedziałek, 27 b. m., o godz. 19:00: Feljeton literacki p. Idy Wieniewskiej.

Godz. 22: Posiedzenie Lw. Towarz. Miłośników Książki, z referatem p. Mieczyława Opalka.

— Temperatura we Lwowie w dniu 26 listopada b. r. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 726.73 temperatura +1.3, o godz. 1 w poł. ciśn. barom. 728.48 temp. +1.9, o godz. 9 wieczór ciśn. barom. 730.84 temp. +1.4 stopni.

R. Drzała poleca kołdry, materace, przerabia kołdry po 5 zł., materace po 7 zł. — Chorążczyzna I. 5, obok kina „Apollo”. 1654

Inauguracja Tygodnia Książki. Wystawa Pięknej Książki Lwowskiej.

(mg) Kiedy Lwów odetchnął po swym „bojowym” wysiłku, t. j. alarmach lotniczych, przyszła kolej na drugi egzamin, tym razem kulturalny. Rozpoczyna się bowiem Tydzień Książki Polskiej zorganizowany w całej Polsce, przy udziale wszystkich czynników, zainteresowanych sprawą książki w celu propagandy upadającego czytelnictwa.

Lwów, który w rozwoju księgarstwa polskiego odegrał bardzo wybitną rolę, zainaugurował ten piękny i pożyteczny tydzień w sposób, akcentujący dobitnie jego niezaprzeczony dobroczynny i zasługi na tem polu.

Staraniem Wojewódzkiego Komitetu Tygodnia Książki Polskiej urządzono w sali Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego interesującą wystawę, obejmującą zbiór najpiękniejszych wydawnictw, jakie od szeregu lat ukazywały się we Lwowie. Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się wczoraj w południe przy udziale licznych przedstawicieli władz oraz sfer literackich, artystycznych, naukowych i bibliotekarskich. Wystawa ta nie daje wprawdzie całokształtu dorobku wydawniczego Lwowa, jednakże dzieła, jakie zebrano, świadczą o silnie rozwiniętym w mieście naszym, zwłaszcza za czasów przedwojennych, ruchu nakładczym i dążności do estetycznej formy książki. Widzimy tu cały szereg

arcydzieł literatury, którym dano godną formę zewnętrzną i artystyczną oprawę.

Do zebranych przemówił przewodniczący Sekcji wystawowej Komitetu, dr. Kazimierz Hartleb, kreśląc ciekawy rys historyczny chlubnej działalności księgarstwa lwowskiego i przypominając szereg nazwisk zasłużonych na tem polu jednostek.

W sali wykładowej odbył się następnie odczyt prezesa Komitetu, kuratora dr. Joachima Namysła, p. t. „Przyjaciele i wrogowie książki”, skreślony z dużym połosem i nakładem pracy źródłowej. (Odczyt ten zamieszczony będzie na łamach pisma naszego.)

WYSTAWA KSIĄŻKI W SZKOLE IM. MICKIEWICZA.

W szkole męskiej im. Mickiewicza otwarto wczoraj staraniem Towarzystwa Budowy publicznych szkół powszechnych oraz grona nauczycielskiego tejże szkoły wystawę książki polskiej ilustrującą historyczny rozwój przemysłu księgarskiego w Polsce. W uroczystości otwarcia wzięli udział przedstawiciele Kuratorium Okręgu Szkolnego, nauczycielstwo, oraz młodzież szkolna. Po przemówieniu kierownika szkoły, dyr. Stankiewicz, p. Helena Mekćka wygłosiła odczyt na temat dziejów książki.

KOMUNIKAT Nr. 3.

Zgodnie z hasłem „tanie kupujemy — tanio sprzedajemy” oferujemy eleganckiej Publiczności najmodniejsze torebki i parasolki po niebywale niskich cenach, które zadziwią każdego, Magazyn NO-blesse, Lwów, Jagiellońska 11a, 2330

Wpływ wojny na powstanie i przebieg chorób.

Wojna nie pozostaje bez wpływu na żadną dziedzinę życia. Wpływ jej na zdrowotność publiczną jest bardzo wielki i wcale ciekawy.

Przedewszystkiem w czasie wojny zjawia się wielka ilość zasklepień na choroby, które w czasie pokoju rzadko występują. Ludzie gromadnie zapadają na tyfus brzuszny i planijstę, zwany inaczej głodowym, na czerwonkę, ospę itd. Co gorsza choroby te przebiegają w czasie wojny znacznie ciężiej niż w czasie pokoju. Brak jest bowiem wówczas żywności, a niedożywienie wielkich mas powoduje zmniejszenie odporności na zarazki. N. p. jeszcze w r. 1922 zanotowano w Polsce 42.724 przypadków duru plamistego, a w r. 1929 cyfra ta spadła do 1.988 przypadków. Ostro gruźlica płuc mnoży się w czasie wojny; zwiększa się również śmiertelność na nią. Na 100.000 mieszkańców Warszawy zmarło na gruźlicę w r. 1914 — 297 osób. W r. 1917 cyfra ta podskoczyła aż do liczby 876 zmarłych, czyli o 195%, a w r. 1922 wróciła do normy.

Ale prócz tych chorób, które występują również, choć w mniejszych rozmiarach i w czasie pokoju, podczas wojny zjawiają się choroby wyłącznie

z nią związane. Do nich należy zaliczyć publiczną głodową, której przyczyną jest przypuszczalnie przyjmowanie pokarmu złożonego wyłącznie z ziemniaków i to czasami zepsutych. Osobną kategorię chorób wojennych stanowią cierpienia kości, wynikające również z niedożywienia, a występujące przeważnie u kobiet. Obserwowano tutaj tak zwane zgańczenie i zmęczenie kości, które stawały się przez to giętkie i łamliwe. Obie te choroby połączone są z dotkliwymi bólami. Nieodpowiednie i niedostateczne odżywianie się w czasie wojny zaznaczyło również swój ujemny wpływ na narząd wzroku. Ludzie w czasie wojny często zapadali na tak zwaną „kurzą ślepotę”, czyli niedowidzenie o zmierzchu. U niektórych szybciej zjawiała się katarakta.

Oprócz ujemnego wpływu na zdrowie ludności wojna oddziaływała w pewnych wypadkach korzystnie. Np. w czasie wielkiej wojny zachorowano zmniejszenie się liczby wypadków zapalenia wyrostka robaczkowego dzięki zanikaniu niektórych nowotworów dobrodziejnych. Mniej również dokuczaly chorzy na artretyzm napady występujące w tem cierpieniu. ak.

UBRANIA == SMOKINGI == FRAKI

po bardzo niskich cenach

WYTWÓRNIĄ UBIORÓW MĘSKICH

J. M. Karoliński Lwów, Rutowskiego 7 (naprzeciw Katedry).

Wiadomości z kraju.

BELŻ. Święto Niepodległości. Staraniem Legionu Młodych Związku Pracy dla Państwa, obwód Belż, urządzony został uroczysty obchód w 15 rocznicę Odzyskania Niepodległości. W przeddzień uroczystości iluminowano miasto, wieczorem zaś P. W. F. W. przy dźwiękach orkiestry przemarszerowało przez miasto. W dniu święta Niepodległości została odprawiona uroczysta Msza św. w kościele farnym, po czym Akademia w Sokole. Na program zło-

żyło się: chór legionu odśpiewał „Gaudefiamus Polonia”, następnie leg. Stanisław Chudzik wygłosił słowo wstępne, poczem obecni wysłuchali referatu leg. Genowefy Wiktorskiej. Po referacie nastąpiły deklamacje leg. Marja Bugnow leg. Tadeusza Totta. Na zakończenie chór odśpiewał rotę młodolegionową. Honorowy protektorat nad obchodem objęli ks. dr. Jakób Demitrowski, prob. rz.-katol. ks. Kochalewicz, adm. paraf. gr.-katol. Józef Gross burmistrz

PLASZCZE STUDENCKIE

mundury przysp. wojsk. i harcers. bajecznie tan o € dynie w Wytwórni

„CENTRUM”

we Lwowie, ul. ca Skarbkowska 4

Tel. 72-84

(Naprzeciw kina Atlantic) 2238

m. Belza, dr. Leon Taube adwokat i Wincenty Zaremba, naczelnik Sadu Grodzkiego w Belżu.

BORSZCZÓW. Wystawa zespołów przysposobienia rolniczego. Powiatowy Komitet Przesposobienia Rolniczego w porozumieniu z Powiatową Komendą Związku Strzeleckiego, urządził nową wystawę strzeleckich zespołów przysposobienia rolniczego w Głęboczku. Na wystawę przybył delegat Izby Rolniczej, inż. Smolka, prezes Powiatowego Komitetu R. P., inż. Berezowski, inż. Stefaniewski, instr. rolny, inż. Gromnicki, Komendant Powiatowego Związku Strzeleckiego J. Krusznicki, ref. wych. ob. Jabłoński, referent P. R. Z. S. ob. Medyk. Celem zachęcenia ludności akcją P. R. wystawa miała charakter bardziej uroczysty. Miejscowy proboszcz ks. Białowas odprawił nabożeństwo i wygłosił okolicznościowe kazanie, w którym zachęcał ludność do intensywnej pracy nad podniesieniem kultury rolnej na żywej ziemi podolskiej i zaznaczył, że równomiernie ze wzbogaceniem się obywateli wzrasta bogactwo naszego Państwa. W końcu nadmieniał, że Rząd obecny dokłada wiele starań i nie żałuje funduszu, by podnieść dobrobyt stanu rolniczego, a stać się to może jedynie przez szkolenie młodzieży wiejskiej na przyszłych myślących rolników.

Po nabożeństwie masy publiczności wzięły udział w wystawie urządzony w udekorowanym Domu Polskim T. S. L. Wystawę otworzył inżynier Berezowski, poczem inż. Gromnicki wygłosił referat na temat „znaczenie P. R. i kalkulacji rolniczej w latach kryzysu”, zaznaczając, że tylko idąc po myśli dewizy Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, wysiłku pracy, możemy zająć należyte miejsce, wśród wolnych ludów świata.

Następnie przemawiał ks. Białowas i kierownik szkoły p. Sebastiański. Po egzaminie uczniów P. R. Komisja rozdała zasłużone nagrody indywidualne i zespołowe w postaci książek, prenumeraty czasopisma, i narzędzi roln. Pierwsze miejsce zajął zespół z Krzywca, a drugie Piszczyńce.



Gwiazdka dla dzieci polskich w Niemczech.

Akcja zbiórki darów gwiazdkowych dla dzieci polskich, zamieszkałych na terenie Rzeszy, organizowana przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, spotkała się z dużym poparciem społeczeństwa. Do Towarzystwa napływają darowizny w postaci książek, zabawek, odzieży, oraz ofiar pieniężnych. Poza punkami wysłanych zostanie 25.000 opłatków. Podział darów obejmie Berlin, Westfalję, Śląsk Opolski, następnie zaś wszystkie inne większe skupiska mniejszości polskiej w Niemczech, wreszcie Gdańsk.

Wszystka pierwszych darów zaczęły się już w dniach najbliższych. Podarunkami choćby najskromniejsze przesyłać należy do Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, w Warszawie, Hipoteczna Nr. 5, dary pieniężne zaś za pośrednictwem P. K. O., konto Nr. 19.818.

KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA,

Sykstusia 7.

Z Towarzystwa Naukowego we Lwowie.

20 b. m. odbyło się posiedzenie naukowe Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego z następującym porządkiem dziennym: ks. doc. dr. Bolesław Rośński przedstawił pracę własną p. t.: „Emigracja Europejska do Stanów Zjednoczonych“. — Prof. dr. Jan Czekański przedstawił pracę dr. Stanisława Żejmisa p. t.: „Struktura rasowa Skandynawii“. Prof. dr. Jan Hirschler przedstawił pracę dr. Hirschlerowej p. t.: „O barwieniu się śródziem jądra komórkowego u wrotków“.

Po przedstawionych pracach rozwinęła się ożywiona dyskusja w której wzięli udział profesorowie Aleksandrowicz, Bułak, Fuliński, Klemensiewicz, Krzemieniewski, Matakiewicz, Moraczewski i Poluszyński.

Wiadomości z miasta.

TOREBKARZ W WIEZIENIU.

Jan Stanisław Turkało, zamieszkały przy ul. Ossolińskich, wyrwał wczoraj z rąk Marii Zabłockiej z Sichowa, przechodzącej torem kolejowym do Kozielnik, torebkę, w której znajdowało się 500 zł. Torebkarza ujął posterunkowy, wieniądże zwrócono właścicielce.

WŁAMANIE DO BIUR KURJI METROP. OBRZĄDKU GR.-KATOL.

Wczoraj po południu między godziną 5 a 5:30, do biur kurji metropolitalnej obrz. gr.-katol., mieszczących się przy pl. Jura 5, dostali się włamywacze i rozpruli tam kasę ogniotrwałą. Zostali jednak widocznie spłoszeni, gdyż nic z kasy nie wzięli a narzędzia swe porzucili w ucieczce.

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

Na ulicy Strażackiej w Kleparowie, jakaś nieznana kobieta usiłowała popełnić wczoraj samobójstwo przez wypicie jodyny. Przewieziono ją do szpitala.

STRZAŁ NA BATORÓWCE.

Władysław Wąsowicz, zamieszkały na Batorówce, został wczoraj po południu postrzelony w leźdźwie, prawdopodobnie z rewolweru. Lekarz Pogotowia po zaopatrzeniu rany, przewiózł go karetką, w ciężkim stanie do szpitala powszechnego.

Zjazd prasy harcerskiej.

W dniu 8 grudnia b. r. odbędzie się w Warszawie zjazd redaktorów prasy harcerskiej.

Celem zjazdu jest koordynacja akcji wydawniczej z ofensywą harcerską na młodzież, prowadzoną ostatnio intensywnie przez naczelne władze Związku Harcerstwa Polskiego.

Na jeździe ustalony zostanie m. in. ściśle charakter poszczególnych pism harcerskich, oraz wygłoszony zostanie szereg referatów na tematy aktualne.

POGODA

Warszawa, 26 listopada. (PAT). Prze widywany przebieg pogody do wieczora, dnia 27 b. m.: Pogoda pochmurna i mglista, z zanikającymi opadami. W górach mroźno, poza tem lekki spadek temperatury. Słabe wiatry północno-wschodnie i wschodnie.

Każdy

kulturalny człowiek dzisiaj już wie, że najlepsze artykuły kosmetyczne, perfumeryjne i gumowe higieniczne zostaje się najtaniej TYLKO w perfumerjach

S. FEDERA
Lwów, Sykstuska 7. Kopernika 15a.

WIADOMOŚCI SPORTOWE.

Skład reprezentacji polskiej przeciwko Niemcom.

Warszawa, 26 listopada. Na stadionie Legii odbyło się wczoraj ostatnie spotkanie treningowe piłkarzy przed meczem z Niemcami. Ostatecznie po przedłużeniu meczu wygrała Reprezentacja z Drużyną Kombinowaną w stosunku 6:4 (2:1). Z bramkarzy lepszy był Albatowski, jednak i Jachimiek nie wiele mu ustępował. W atakach wyróżniła się trójka Matjas, Smoczek i Pazurek.

Zdaniem fachowców skład ataku powinien być następujący: Urban, Matjas, Smoczek, Pazurek, Niechciot.

Bramki dla Reprezentacji zdobył: Pazurek (3), Matjas (2), Smoczek (1), dla Kombinacji Nawrot (2), Włodarz i Małozzyk (po 1).

Na podstawie przeprowadzonych spotkań treningowych kapitan PZPN p. Kaluża wystawił przeciw Niemcom

następującą drużynę: Albatowski (Pogoń), Martyna (Legia), Bulanow (Pononia), Kotlarczyk II i Kotlarczyk I (Wisła), Mysiak (Cracovia), Urban (Ruch), Matjas (Pogoń), Nawrot (Legia) (?), Pazurek (Garbarnia), Włodarz (Ruch), (Widocznie p. Kaluża nie jest fachowcem. — Przep. Red.)

Jako rezerwowi pojadą do Berlina: Smoczek (Garbarnia), Kurek (Ruch), Pająk (Cracovia), Dziwisz (Ruch), Ciszewski (Cracovia).

Kierownikiem ekspedycji polskiej będzie prezes PZPN generał Bończa-Uzdowski. Poza tem wyjeżdżają z zarządu PZPN pułk. Głabisz, kapitan związkowy p. Kaluża, mjr. Loth, pułk. Rudolf, kpt. Mikolski, mjr. Grudzien, referent prasowy p. Mossin.

Na linii autowej sędziować będzie p. Rutkowski.

Z lasów i pól.

Tow. myśl. im. św. Huberta polowało 18. XI. w Stawczanach w 14 strzelb — 19 zajęcy, 3 lisy i 2 rogacze.

Tow. myśl. „Zubr“ polowało 18. XI. w Podgaciu w 12 strzelb — 27 zajęcy, 12. XI. w Dornfeldzie w 13 strzelb — zajęcy 49.

Klub myśl. „Ponowa“ 19. XI. w Chruście w strzelb 12 — zajęcy 36.

W Pikułowicach w lasach kapitul. w strzelb 12 — zajęcy 55 i 4 lisy, 10-letni synek tamtejszego zarządcy ubił 2 lisy i 7 zajęcy.

Ręce opadają. Na terenach podlowskich panuje prawdziwa orgia kłusownicza. Na torze MTZ (wyścigów konnych) za rogatką stryjską strzelili zwiadowca toru podobno „gruba ryba“

cztery zajace — nadto dał strzelbę dozorca toru — który chyba nie będzie jej się przypatrywał — w kącie bezczynnie stojącej: tor ma 60 morgów i prawa polowania właściciel toru nie ma. Terena należą do Miejskiego Tow. Myśl., do prywatnego dzierżawcy p. M. (Sichów i Kultarków) — nic to jednak nie szkodzi, iż ci ludzie płacą dzierżawę, zwierzyne karmią — panowie inni na torze bezkarnie strzelają. Spodziewamy się, iż władze nie będą się kłopotować stanowiskiem i inteligencją tych panów, lecz broń skonfiskują. Mamy i z innych stron skargi na kłusownictwo i wysiadywanie pod cudzemi lasami.

Niedziela pięściarzy.

Łódź, 26 listopada. Zawody o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie pomiędzy Skodą (W-wa) a I. K. P. (Łódź) zakończyły się wynikiem remisowym 8:8. Wyniki techniczne były następujące:

Waga musza: Pawlak (IKP) wygrał na punkty z Czarnieckim (Sk).

Waga kogucia: Spodenkiewicz (IKP) wygrywa na punkty z Millerem (Sk).

Waga piórkowa: Cyran (Sk) wygrywa w III. rundzie z Ikorowym z powodu poddania się przeciwnika.

Waga lekka: Bąkowski (Sk) remisuje z Taborskim (IKP).

Waga półśrednia: Seweryniak (Sk) zwycięża na punkty Banasiaka (IKP).

Waga średnia: Chmielewski (IKP) wygrywa z Pisarskim (Sk).

Waga półciężka: Antczak (Sk) wygrywa w. o. z Sthałem (IKP).

Waga ciężka: Stibbe (Sk) remisuje z Krenzem (IKP).

Wobec nierozstrzygniętego wyniku zawody rewanżowe odbędą się w Warszawie.

BOKS WE LWOWIE.

Wczoraj odbyły się w Hali sportowej dwa spotkania bokserskie. Przed południem Hasmona zwyciężyła Lechję 10:6, a wieczorem zwyciężyli Czarni — Pogoń 9:3.

Do wszystkich klubów sportowych.

W imieniu Rady przedstawicieli żydowskich klubów sportowych stwierdzamy, że celem jej założenia jest:

- 1) wspólna akcja w celu uzyskania terenu pod boiska;
- 2) usuwanie i łagodzenie tarć międzyklubowych i rozbudowa harmonijnego współżycia;
- 3) szczerą i lojalną współpracę z innymi klubami w ramach L. Z. O. P. N., dla zapewnienia mu pomyślnego rozwoju;
- 4) wywalczenie zrozumienia dla postu-

latu, by kluby żydowskie reprezentujące 25 pr. głosu, miały także odpowiednią ilość przedstawicieli w magistraturach sportowych i t. d.

Więści o rzekomem wrogiem nastawieniu Rady do innych klubów i władz sportowych są śmieszne i mają swe źródło w niskich pobudkach.

Za Radę:
Dr. A. Steisel prezes. L. Reiss podsekretarz

W błocie i w ciemnościach!

Hala sportowa i będąca w budowie pływalnia są słusznie dumą sportowców Lwowa. Niestety, Miejski Komitet

W. F. i P. W. przy rozbudowie tego ważnego obiektu sportowego bawi się w szczególności, zapominając o sprawach

najważniejszych. W jesieni wycięto drzewa i założono trawnik, na którym obecnie leży śnieg, natomiast widownie i sportowcy, zdążający do hali na zawody i treningi toną po kostki w błocie. Ułożony z kocich łebków „chodnik“ jest za wąski i prowadzi tylko do wejścia do koszar, dalej aż do hali rozpościerają się olbrzymie kałuże błota. Na przestrzeni od ulicy Jabłonowskiej aż do wejścia na hali niema ani jednej latarni, tak że już o piątej po południu panują tu egipskie ciemności. Apelujemy do Władz, aby tę bolączkę, jak najszybciej usunęły. as.

W czasie wczorajszych spotkań pięściarskich rozgrywanych na hali sportowej unosiły się w powietrzu takie kłęby dymu tytoniowego, że widzom trudno było wytrzymać, a jak dopiero „zatykać“ musiało walczących zawodników. Na ścianach hali są wprawdzie napisy wzbraniające palenia tytoniu, ale zakazu tego nikt nie respektuje. Gospodarze hali składają winę na organizujący klub, klub na publiczność i tak w kółko, a sportowcy duszą się dymem.

Porządku pilnują raz posterunkowi P. P., innym razem znowu strażacy, ale rola ich ogranicza się do bezpłatnego wejścia i przypartywania się zawodom.

Drugą sprawą, rzucającą się w oczy, to zabiegi sekundantów, stosowane do zawodników. Sekundanci (ostatnio szkoleni na specjalnym kursie) z reguły dysponują tylko jednym brudnym i pokrzwawionym ręcznikiem, którym wyciera się wszystko, twarz, rękawice krzesło i „robi się tlen“. Wode zaczerpniętą z brudnego kubła, wypłukują sekundant na zawodnika (dla odświeżenia), zawodnik płucze usta i wypłukuje wodę na ring względnie na stojących obok ringu sekundantów i kibiców!!

Czasem sekundant ma gąbkę. Wtedy służy ona do zmywania pokrwawionego i spoconego ciała, którą to krew i pot (własny i cudzy) ssie następny zawodnik, trzymając gąbkę w ustach dla odświeżenia!! W czasie walki leży gąbka najczęściej na ringu albo bawi się nią sekundant. Na te higieniczne stosunki patrzą lekarze którzy w myśl przepisów muszą być obecni na każdym spotkaniu pięściarskim!!

Bez komentarzy. as.

Kraków — Śląsk 8:1

Katowice. Na sztucznym torze lodowym odbyły się międzymiastowe zawody, zakończone zwycięstwem Krakowa nad Śląskiem w stosunku 8:1 (5:0, 2:1, 1:0). Bramki strzelili Wołkowski trzy bramki, Nowak 4, a Kowalski 1. Dla Ślązaków punkt honorowy zdobył Lorek.

Sędziował p. Skulicz. Za interesowanie meczem słabe

Gen. Pfair w Krakowie

Kraków, 26 listopada. (PAT) W sobotę bawił tu szef wojskowego lotnictwa Czechosłowacji gen. Pfair, który po zwiedzeniu zabytków miasta odebrał na lotnisku 2-go pułku lotniczego rewję i defiladę.

O godz. 21.25 gen. Pfair wyjechał do Pragi

KOPERNIKA 15a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA, Sykstuska 7.

Kronika stanisławowska.

„Narzeczona z dachu“.

Komedja sensacyjna Hopwooda. Premiera w teatrze im. Moniuszki.

Na którymś piętrze drapacza chmur mieszkali dwaj bracia — starzy kawalerowie z rodu Traversów. I spadła im narzeczona (p. Łozińska) w pełnym rysztunku, białej sukni z bukietem etc. wprost z... dachu. Spadła z dachu... ale nie w otwarte ramiona, bo ani Travers senior (Wasilewski), ani junior (Domański) nie wie co z tą białą cudną zjawą w biegi zrobić: omdlała — wędruje z rak do rak. Jedną z najpiękniejszych scen pierwszego aktu. W drugim akcie ta nieboga, — która decydując się na zerwanie ze starym narzeczoną, ucieka od ołtarza, — okazuje się pospolitą oszustką i złodziejką. O winie jej przekonana jest publiczność. Travers starszy, a przy dewszystkiem lokaj Dzems (Bay-Rydzewski), — tylko nie uroczy w swej roli amanta, ta Travers jun. (Domański) No, a w akcie III-cim szczęśliwe rozwiązanie tego zbyt długiego porodu: piękna nieznajoma, ani nie jest narzeczoną z uczuć, ani złodziejką z zawodu, tylko najlepszą siła kobieca, ze sztabu detektywów, która tropi starego złodzieja, Złodziej ten, w roli lokaja, „czuwał” nad safem i skarbniami swych panów; bo, że kolia z brylantami, być musiała, jak

i happy end — nie trudno się domyśleć. Piękna detektywka zmienia zawód — na żonę Traversa juniora, czyniąc tem zawód Traversowi seniorowi, no i ogromna uciechę ciotuni obu braci (p. Wostrowskiej).

W wielu momentach doskonale, przez zespół odegranych, można było doprawdy serdecznie się uśmieć. Sztuka jednak sama słaba, przytem zbyt rozwlekła, ale zato wykonawcy nie odpowiadają. Koncertowo grał duet dwóch braci (Wasilewski i Domański). P. Domański zyskuje z każdym występem coraz więcej zwolenników, a zwłaszcza zwolenniczek swej ars amandi. Zupełnie poprawnie odegrał swą rolę p. Bay-Rydzewski (lokaj - włamywacz), energicznie prowadził dochodzenia p. Pościadowski jako inspektor policji. Nad wszystkim zaś królował uśmiech, temperament i werwa uroczej p. Łozińskiej. — Sztukę uzupełniały nowoczesne i bardzo starannie dekoracje p. Gerlacha. Całość jednak dzięki doskonałej grze naszych artystów, zdola się może nieco dłużej utrzymać na afiszu.

Z zebrania obyw. w Zw. Żyd. Rzemieślników.

Ub. niedzieli z okazji tygodnia propagandowego Zw. Obr. Kresów Zachodnich odbyło się w stow. rzemieślników żyd. „Jad Charuzim” — zebranie, na które przybyło około 250 osób, przeważnie rzemieślników żyd. z rodzinami.

Na zebranie przybyli również — delegat Wojew. nac. dr. Jaworski, nadkom Ciombar, del. starosty Gurawski, refer. lwowski U. W. Westel, nac. Hiształ, prezes Izby Rzemieślniczej Dabrowski, kier. deleg. Izby Przemysłowej Gilewski, radca Hammerman i liczni reprezentanci miejscowej inteligencji, kupiectwa oraz stowarzyszeń.

Zebranie zajął prezes Seibald, witając delegata Wojewody, przedstawiciele władz, związków oraz obecnych. — Wstępne przemówienie wygłosił delegat zarządu Zw. O.

K. Z. dr. Henryk Seidler, który wskazał na doniosłość chwili i na konieczność współpracy wszystkich obywateli bez różnicy wyznania dla obrony Polski. Referat o zagadnieniach niemieckich wygłosił dr. Marian Falk, poczem sekr. stow. Herman przedstawił jeszcze raz prawa Polski do ziem zachodnich, broniących od wieków krwią żołnierzy polskich i ciężką pracą ludności oraz wskazał na bezwartościowość sztucznego wysiłku Z. Zw. plebiscytu niemieckiego, zmierzającego do obalenia traktatu wersalskiego.

Wreszcie na wniosek dr. M. Falka zebranie uchwaliło jednogłośnie odpowiednią rezolucję — poczem po odśpiewaniu „Roty” — prez. Seibald zamknął zgromadzenie.

Ciekawy proces w Stanisławowie.

W najbliższym czasie odbędzie się w Stanisławowie ciekawy proces polityczny o działalność antypaństwową na terenie powiatu i Województwa stanisławowskiego. Chodzi tu o działalność antypaństwową wśród ludności ukraińskiej. Mianowicie komunistyczna partia posiadała kilka obwodów autonomicznych, do których należały także obwód stanisławowski.

Na terenie tuż obwodu stworzono okręg partyjny komunistycznej partii zachodniej Ukrainy z siedzibą w Stanisławowie. Okręg został podzielony na powiaty, te zaś na rejony, w których funkcje nadzorczą pełniła komitety rejonowe. Z początkiem bież. roku wzmożła się na terenie powiatu kałużyńskiego wśród ludności ukraińskiej działalność tego komitetu.

W kwietniu b. r. otrzymała policja poufną wiadomość, że kilku wysłanników głównego komitetu ma rozpocząć swą pracę. Postanowiono o tych wysłanników aresztować po bliższym zbadaniu całej sprawy. Okazało się, że bibuła propagandowa była wysyłana z centralnego komitetu Z. P. Z. U. ze Stanisławowa, przy czem kilku agitatorów miało rozpocząć swoją pracę. Po przeprowadzonych dochodzeniach aresztowano głównych przewodników oraz członka głównego komitetu Rapaporta oraz „technika” Arnolda. Ponadto aresztowano I. Mykietyńca, A. Lustiga, H. Senowa, W. Burasa, O. Szewczuka, P. Robutę i D. Czodija.

Piękna uroczystość w Majdanie Górnym

Ub. niedzieli odbyła się w Majdanie górnym podwójna uroczystość — poświęcenie budynku gminnego i szkoły.

Uroczystość rozpoczęła się Msza św. odprawioną przez ks. proboszcza z Nadwórnej, poczem liczni goście przybyli z Nadwórnej i miejscowa ludność, — udali się do pięknie udekorowanej sali Urzędu gminnego. Gości przywitał wójt gminy, poczem w imieniu Komitetu organizacyjnego wygłosił dłuższe przemówienie p. Juliusz Bodnar, właściciel dóbr. W dalszym ciągu przemawiali — ks. proboszcz Smaczniak i ks. Wolański.

Jako przedstawiciel władzy wygłosił o. starosta Robakiewicz przemówienie.

w którym wezwał obie zamieszkujące gminę narodowości do zgodnego współzycia i współpracy. Doskonale wygłoszone przemówienie p. Starosty, wywarło na ok. 300 słuchaczach olbrzymie wrażenie i było wysłuchane w wielkim skupieniu. — Po ztem przemawiała w imieniu Zw. Strzeleckiego znana działaczka społeczna i referentka „Strzelca” p. Jadwiga Cwetschkówna, zaś na zakończenie podziękowała gościom za przybycie na uroczystość o. Kozicka.

W części nieoficjalnej przy skromnie zastawionym stole wywiązała się miła, nieskrępowana wymiana myśli i zadań.

dla przeszkolenia członków miejscowego Koła Pań LOPP. Kursy obejmują około cztery godziny wykładów teoretycznych i jedną godzinę ćwiczeń praktycznych. Wykłady, które rozpoczęły się 23 bm., odbywały się w godzinach wieczornych w budynku Starostwa.

KUPON „SŁOWA POLSKIEGO“

uprawniający do nabycia 2-ich biletów z 30% zniżką od cen normalnych na wszystkie przedstawienia teatru zawod. im. St. Moniuszki, pod dyr. Zuzanny Łozińskiej

wyciąć i przedłożyć w kasie Teatru.

Działwa szkolna jako czytelnicy.

W szkołach powszechnych w Pradze przeprowadzono szereg ankiet wśród uczniów i uczennic w wieku od lat dziesięciu. Ankieta objęła zgórą 600 uczniów płci obojga, a celem jej było stwierdzenie, czy i jakie pisma czytają nieletni. Okazało się, iż 24 proc. z półśródo wych 600 nie czyta wogóle ani pism codziennych, ani periodycznych, 25 proc. uczniów i uczennic czyta tylko pisma dla młodzieży, 30 proc. czyta poza tem jeszcze i pisma codzienne, 21 proc. czyta tylko gazety. W gazetach

interesują młodych czytelników wiadomości sportowe (36 proc. ogółu zapytanych, tylko chłopcy), 25 proc. czyta tylko odcinek powieściowy, 15 proc. — wiadomości o wypadkach, katastrofach 12 proc. poświęca uwagę wyłącznie opisom morderstw, 6 proc. interesuje się wiadomościami z całego świata, 5 proc. okazuje zainteresowanie dla spraw sądowych, reszta dzieli swoją uwagę między anegdoty, feljetyony, ogłoszenia.

„Czy pan pozwoli ognia“ — zabronione.

W Bułgarii ma się podobno, jak donoszą z Sofii, ukazać prawo, na podstawie którego będzie zabronione używanie ognia, zapalania papierosa o papieros. Zarówno ten, który używa ognia, jak i ten, który o to prosi, mają podlegać karze grzywny. Projekt ten ma na celu zwiększenie konsumpcji zapalek, których produkcja stanowi monopol państwa.

stwowo, a pośrednio powiększenie dochodów skarbu płynących z tego źródła. Czy projekt ten zostanie wprowadzony w życie — inna to kwestja. Wy daje się on niezbyt realnym, gdyż kontrola nad publicznością, wymagalaby utrzymania specjalnego korpusu urzędników, co pochłonięłoby żłokiel duże sumy na ich utrzymanie.

Kino dla automobilistów w Filadelfji.

W Filadelfji założone zostało specjalne kino dla automobilistów, którego widownia, ogromnych rozmiarów, pomieszczyć może czterysta aut. Filmy ogląda się, nie wysiadając z samochodu, który stanowi jednocześnie łóżko. Można zatem w mem swobodnie rozmawiać nie przeszkadzając sąsiadom, posilać kanapkami i lemoniadą. Na widowni znajdują się specjalne wzniesienia, dzięki którym nawet z dalej ustawionych wozów bardzo dobrze się widzi. Obraz

rzucany jest na ekran z boku, z odległości 18 metrów, a aparat dźwiękowy reprodukuje doskonale dźwięki nawet na odległość 150 metrów. Oryginalne kino jest licznie odwiedzane przez pałaczy

KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.

Sykstuska 7.

Program radjowy.

Poniedziałek, 27 listopada.

Lwów. (381). Godz. 7—7:55: Audycja poranna. 7:55—11:40: Przerwa. 11:40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11:50: Odczytanie programu na dzień bieżący. 11:55: Komunikaty, repertuar teatrów i płyt. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Z dramatów muzycznych Ryszarda Wagnera (płyty). Godz. 12:30: Dziennik południowy. 12:35: Wiadomości meteorologiczne. 12:38—13: Dalszy ciąg z płyt. 13—15:25: Przerwa. 15:25: Lwowska Głeda Zbożowa. 15:30: Wiadomości gospodarcze. 15:40: Kronika harcerska. 15:45: Czwórka L. O. P. P. 15:55: Melodie i piosenki rewolucyjne (płyty). W przerwie: Repertuar teatrów lwowskich. 16:40: Trans. z Warszawy. Lekcja języka francuskiego (kurs element.). Lektor p. Lucien Roguiny. 16:55: Trans. z Warszawy. Kwintet salonowy Arkadiusza Bukina. 17:50: Nauka o stenografii (5-a), przeprowadzi dr. Maksymilian Mesuse, lektor Uniwersytetu J. K. 18: Trans. z Warszawy. „Ideowa treść problemów kultury narodowej” — wygl. red. Wojciech Stojczyński. 18:20: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Heleny Ottawowej. 19: Feljton literacki p. Idy Wieniewskiej. 19:10: Odczytanie programu na dzień bieżący. 19:15: Rozmaitości. 19:25: Trans. z Krakowa. Feljton muzyczny: „Co podobalo się naszym matkom i ojcom” — wygl. dr. Józef Reiss. 19:40: Wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny. 19:55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. Olga Szumska (śpiew), akomp. prof. Ludwik Urstein. 21: Trans. z Warszawy. Feljton Wacława Grubińskiego. 21:15: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg muzyki lekkiej. 22: Posłódze. nie Lwowskiego Towarzystwa Miłośników Książki. 22:25: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z restauracji „Gastronomia”. orkiestra Zuczka i Fedockiego. 22:35: Tr. z Warszawy. Muzyka taneczna z „Oazy”. 23: Komunikaty. 23:05—23:30: Muzyka z płyt.

ciąg muzyki. 13: Trans. z Warszawy. Komunikat Ministerstwa Opieki Społ. dla Państw. Urzędów Pośrednictwa Pracy 13:05—15:25: Przerwa. 15:25: Lwowska Głeda Zbożowa. 15:30: Trans. z Warszawy. Wiadomości gospodarcze. 15:40: Muzyka z płyt gramofonowych. 16:25: Trans. z Warszawy. Skrzynka P. K. O. 16:40: Tr. z Warszawy. Kącik językowy — prelegent prof. Stan. Słoiński. 16:55: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Haliny Dudczówny; akomp. prof. Ludwik Urstein. 17:25: Trans. z Wilna. „Wędrownik mikrofonu po drukarni i księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie”. p. t.: „Jak powstaje książka”. 17:50: Czwórka Lwowskiej Dyrekcji Kolei. wej. płyty 18: Trans. z Warszawy. „Klucze potęgi i wiedzy” — wygl. dr. Edward Woronicki. 18:20: Trans. z Warszawy. Koncert w wyk. Marii Witkomińskiej (fortepian). Kazimierza Witkomińskiego (violonczela) i skrzypiec. 19: Odczytanie programu na dzień następny i repertuar teatrów. 19:06: Rozmaitości i płyty. 19:25: Trans. z Warszawy. Feljton aktualny. 19:40: Wiadomości sportowe. 19:45: Lokalne wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny. 19:55: Przerwa. 20: Trans. z Poznania. Operetka „Fattinitta”. W przerwie trans. z Warszawy. Kwadrans literacki. „Latarnik” p/g H. Sienkiewicza (w skróceniu). 23: Trans. z Warszawy. Komunikaty. 23:05—23:30: Najpiękniejsze utwory z płyt gramofonowych, dla znawców jazz'u.

OGŁOSZENIA

ROZWUD

i unieważnienie małżeństwa według ustaw polskich w opracowaniu dr. Elkona Marquiesi adwokata we Lwowie. Wydane II. Księgarnia dr. Bodeka, Batorego 12. 2305

OPRYSKIWACZE I KARBOLINE DO SĄDÓW

POJICA SPÓŁDZIELNIA „NASTONA-ROSLINY“

Kierownik Dr. Z. BACH

Rynek 29 (Pasaż Andrijolego)

(także przez Rutowskiego 12) 1833

L W Ó W